

Sygn. akt VI Gz 268/17

POSTANOWIENIE

Dnia 21 grudnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu Wydział VI Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Jerzy P. Naworski (spr.)

Sędziowie: SO Zbigniew Krepski, SO Małgorzata Bartczak-Sobierajska

po rozpoznaniu w dniu 21 grudnia 2017 r. w Toruniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku E. F. i M. F.

przy uczestnictwie (...) S.A. w G.

o ustanowienie odpłatnej służebności przesyłu

na skutek zażalenia uczestniczka na pkt 2 (drugi) postanowienia Sądu Rejonowego we Włocławku z dnia 11 września 2017r., sygn. akt V GNs 12/14

postanawia

oddalić zażalenie

Jerzy P. Naworski

Zbigniew Krepski Małgorzata Bartczak-Sobierajska

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 11 września 2017 r. Sąd Rejonowy umorzył postępowanie i nie obciążył wnioskodawców kosztami postępowania należnymi uczestnikowi wskazując, że ci pierwsi w piśmie z dnia 21 sierpnia 2017 r. cofnęli wniosek, na co uczestnik wyraził zgodę domagając się jednak zasądzenia kosztów postępowania. Sąd pierwszej instancji stwierdził, że w świetle art. 203 § 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., w przypadku cofnięcia wniosku, kosztami postępowania obciąża się wnioskodawcę. W okolicznościach sprawy nie można jednak abstrahować od tego, że przyczyną cofnięcia wniosku była jego bezprzedmiotowość spowodowana wydaniem przez sąd cywilny postanowienia o stwierdzeniu zasiedzenia służebności gruntowej dotyczącej urządzeń przesyłowych, co do których wnioskodawcy wnosili o ustanowienie służebności przesyłu. Z tego względu Sąd meriti uznał, że rozstrzygnięcie o kosztach postępowania należy oprzeć na zasadzie wyrażonej w art. 102 k.p.c. i uznać, że w sprawie względy słuszności przemawiają za odstąpieniem od zasady wyrażonej w art. 203 § 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Podstawowym celem wniosku było uregulowanie tytułu prawnego uczestnika do korzystania z nieruchomości wnioskodawców w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu. Niespornym było, że w dacie złożenia wniosku uczestnik nie legitymował się tytułem prawnym do władania nieruchomością stanowiącą własność wnioskodawców. Wnioskodawcy inicjując postępowanie w sprawie mieli uzasadnione podstawy przypuszczać, że wniosek jest słuszny. Postępowanie leżało nie tylko w ich interesie, ale w równym stopniu w interesie uczestnika. Cel w postaci tytułu prawnego do korzystania z nieruchomości wnioskodawców został osiągnięty w innym postępowaniu (k. 1247 i 150-151, s. 2).

W zażaleniu na to postanowienie uczestnik zarzucił mu naruszenie:

1. art. 102 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., polegające na jego błędnym zastosowaniu w sytuacji, gdy nie było podstaw do przyjęcia, że w sprawie zachodzą szczególne okoliczności uzasadniające nie obciążenie wnioskodawców kosztami postępowania należnymi uczestnikowi,
2. art. 203 § 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., polegające na jego błędnym zastosowaniu w sytuacji, gdy nie było podstaw przemawiających za odstąpieniem od zasady obciążania wnioskodawców kosztami postępowania,
3. art. 520 § 3 w zw. z § 7 pkt 3 taryfy radcowskiej poprzez ich niezastosowanie w sytuacji, w której interesy uczestników postępowania były sprzeczne, co stanowiło podstawę do zasądzenia kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz uczestnika.

Wskazując na te zarzuty żalący się wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i zasądzenie na jego rzecz od wnioskodawców kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w łącznej wysokości 257,00 zł oraz kosztów postępowania zażaleniowego.

W uzasadnieniu zażalenia skarżący podniósł, że już na etapie postępowania przedsądowego uczestnik informował wnioskodawców, że ma tytuł prawny do korzystania z nieruchomości. Mimo tego i ugruntowanego poglądu o dopuszczalności nabycia służebności przez zasiedzenie o treści odpowiadającej służebności przesyłu, wnioskodawcy zdecydowali się na drogę sądową. W związku z tym nie występowały okoliczności dające podstawę przypuszczać, że wniosek jest słuszny. Ponieważ uczestnik podnosił zarzut zasiedzenia służebności stworzył opozycję interesów, co uzasadniało stosowanie art. 520 § 3 k.p.c.

Wnioskodawcy nie udzielili odpowiedzi na zażalenie (k. 163).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W postępowaniu nieprocesowym, a takim trybie toczyła się sprawa, odmiennie niż w procesie, obowiązuje, pominięta w rozważaniach Sądu pierwszej instancji, zasada statuowana w art. 520 § 1 k.p.c. ponoszenia przez każdego uczestnika tego postępowania wszystkich kosztów, jakie związane są z jego udziałem w sprawie. Zasada ta jest nienaruszalna wtedy, gdy uczestnicy są w równym stopniu zainteresowani wynikiem postępowania lub, mimo braku tej równości, ich interesy są wspólne. W pozostałych wypadkach sąd może od niej odstąpić i na żądanie uczestnika orzec według dyrektyw określonych w art. 520 § 2 lub 3 k.p.c. Rację ma skarżący twierdząc, że interesy uczestników w sprawie były sprzeczne, co powoduje, że rozstrzygnięcie o kosztach powinno uwzględniać regulację art. 520 § 3 k.p.c., a in concreto jego zdanie pierwsze stanowiące, że sąd w może włożyć na uczestnika, którego wnioski zostały oddalone, obowiązek zwrotu kosztów postępowania poniesionych przez innego uczestnika.

Sąd Rejonowy, jak była o tym mowa, nie wskazał na wymienione regulacje, natomiast uznał, że w świetle art. 203 § 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., koszty postępowania powinny obciążać wnioskodawców. Takie podejście Sądu a quo nie jest zasadne, skoro w rachubę wchodzi samodzielna w postępowaniu nieprocesowym norma prawna wyrażona w art. 520 § 3 k.p.c. Odmiennej tezy nie uprawnia to, że przepis ten recypuje zasadę odpowiedzialności za wynik postępowania wynikającą z art. 98 § 1 k.p.c. Sprzeczność interesów uczestników przejawia się w sporach toczących się między nimi w danym postępowaniu nieprocesowym. Przegrywającym spór będzie ten uczestnik postępowania, którego wnioski zostały oddalone lub odrzucone. Trafnie uznał Sąd meriti, że z uwagi na cofnięcie wniosku wnioskodawców należy uznać za przegrywających sprawę w tym ujęciu. Jednak reguła odpowiedzialności za wynik w postępowaniu nieprocesowym nie obowiązuje w sposób bezwzględny. Różnicę między unormowaniem art. 520 § 3 k.p.c. a zawartym w art. 98 § 1 k.p.c. wyraża to, że ten pierwszy nie statuuje obliżu, o którym mowa w drugim, co wyraża formuła „sąd może”. Daje to sądowi możliwość, w granicach swobodnej oceny, rozważenia wszystkich względów przemawiających bądź za zasądzeniem, bądź za odmową zasądzenia zwrotu kosztów poniesionych przez innego uczestnika. Uwagi te

miały na celu podkreślenie, że Sąd pierwszej instancji nie był zobowiązany do nałożenia na wnioskodawców obowiązku zwrotu uczestnikowi kosztów postępowania nawet bez sięgania do art. 102 k.p.c.

Pojawia się jednak pytanie, czy w świetle regulacji art. 520 § 3 zd. 1 k.p.c. do pomyślenia jest zastosowanie wynikającej z art. 102 k.p.c. zasady słuszności będącej wyjątkiem od zasady odpowiedzialności za wynik sprawy wysłowionej w art. 98 § 1 k.p.c. Tylko prima facie można odpowiedzieć na to pytanie przecząco wskazując, że wyklucza go, stanowiący już przecież wyjątek od tej reguły, art. 520 § 3 k.p.c. Wbrew jednak pozorom rację ma Sąd a quo rozważając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania także w świetle art. 102 k.p.c. Nie sposób przyjąć, że przepisy art. 520 § 3 k.p.c. a art. 102 k.p.c. pozostają w relacji *lex specialis* do *lex generalis*, wykluczającej zastosowanie tego drugiego w postępowaniu nieprocesowym. Nie powinna być kwestionowana teza, że przy rozstrzyganiu o kosztach postępowania w sytuacji określonej w art. 520 § 3 zd. 1 k.p.c. powinny być brane pod uwagę względy słuszności.

Sąd odwoławczy za trafną uznaje także ocenę tego Sądu o celowości zastosowania w sprawie tego przepisu i uznanie, że w rachubę wchodzi szczególnie uzasadniony przypadek. Przekonują argumenty podniesione w uzasadnieniu zaskarżonego przemawiają za odstąpieniem od obciążenia wnioskodawców kosztami postępowania. Wprawdzie zgodzić trzeba się ze skarżącym, że wnioskodawcy przed wszczęciem postępowania mieli świadomość co do dopuszczalności nabycia służebności przesyłu przez zasiedzenie, ale nie zmienia to postaci rzeczy i tego, że podstawowym celem wniosku, jak celnie zauważył Sąd a quo, było uregulowanie tytułu prawnego uczestnika do korzystania z nieruchomości wnioskodawców. W dacie jego wniesienia uczestnik nie legitymował się takim tytułem prawnym, a zatem wnioskodawcy inicjując postępowanie kierowali się swoim słusznym interesem, a także, pośrednio, interesem uczestnika. W rezultacie uznanie przez Sąd Rejonowy, że stan faktyczny podpada pod art. 102 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. nie budzi zastrzeżeń, a to oznacza bezzasadność zarzutu naruszenia tego przepisu, a także art. 203 § 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. i przepisu art. 520 § 3 k.p.c. w związku § 7 pkt 3 taryfy radcowskiej.

Z tych powodów należało oddalić zażalenie (art. 385 w zw. z art. 397 § 2 zd. 1 i art. 13 § 2 k.p.c.

Jerzy P. Naworski

Zbigniew Krepski Małgorzata Bartczak-Sobierajska

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)